

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi Wydział II Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia SR W. S.

Protokolant: sekr. sąd. M. R.

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2016 roku w Łodzi

sprawy z powództwa J. S. (1)

przeciwko K. B. (1) i (...) Spółce Akcyjnej w W.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

1. umarza w całości postępowanie w stosunku do K. B. (1);
2. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki J. S. (1):
 - a. kwotę 32 000 (trzydzieści dwa tysiące) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie: od kwoty 24 000 (dwadzieścia cztery tysiące) złotych od dnia 26 lipca 2013 roku do dnia zapłaty i od kwoty 8 000 (osiem tysięcy) złotych od dnia 28 listopada 2015 roku do dnia zapłaty – tytułem zadośćuczynienia ,
 - b. kwotę 3 285 (trzy tysiące dwieście osiemdziesiąt pięć) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 listopada 2015 roku do dnia zapłaty – tytułem odszkodowania,
 - c. kwotę 1 424 (jeden tysiąc czterysta dwadzieścia cztery) złote tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. umarza postępowanie w stosunku do (...) Spółki Akcyjnej w W. w zakresie żądania odsetek ustawowych od kwoty 30 000 (trzydzieści tysięcy) złotych za okres od 29 stycznia 2013 roku do dnia 23 czerwca 2013 roku i od kwoty 13 054,50 złotych (trzynaście tysięcy pięćdziesiąt cztery złote i pięćdziesiąt groszy) za okres od 29 stycznia 2013 roku do 26 listopada 2015 roku;
4. oddala powództwo w stosunku do (...) Spółki Akcyjnej w W. w pozostałej części;
5. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1 556,36 złotych (jeden tysiąc pięćset pięćdziesiąt sześć złotych i trzydzieści sześć groszy) tytułem brakującej części opłaty od pozwu oraz kwotę 244,05 złotych (dwieście czterdzieści cztery złote i pięć groszy) na pokrycie kosztów postępowania tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa;
6. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi od J. S. (1) kwotę 341,64 złotych (trzysta czterdzieści jeden złotych i sześćdziesiąt cztery grosze) tytułem brakującej części opłaty od pozwu oraz kwotę 53,58 złotych (pięćdziesiąt trzy złote i pięćdziesiąt osiem groszy) na pokrycie kosztów postępowania tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym 8 sierpnia 2013 r. J. S. (1) wniosła o zasądzenie od K. B. (1) :

- kwoty 5 050 złotych tytułem częściowego dalszego zadośćuczynienia,

- kwoty 50 złotych tytułem częściowego dalszego odszkodowania

z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka podała, że 29 stycznia 2013 roku w Ł., idąc śliskim chodnikiem wzdłuż posesji pozwanego, znajdującej się przy ul. (...), poślizgnęła się, upadła i złamała lewą rękę. Powódka była leczona i rehabilitowana, pomimo to nadal odczuwa skutki wypadku. Musiała korzystać z pomocy osób trzecich, ponieważ ze względu na bezwładność prawej ręki i złamanie lewej pozbawiona była możliwości wykonywania nawet najlżejszych prac. Dochodzona kwota 50 złotych tytułem częściowego odszkodowania obejmuje koszty opieki i wyręki. (pozew - k. 2-4)

Pozwany K. B. (1) nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W pierwszej kolejności zaprzeczył twierdzeniom powódki o nienależyтым stanie chodnika. Poza tym podniósł, że posiadał umowę ubezpieczenia zawartą z (...) SA i zakład ubezpieczeń wypłacił już powódce odszkodowanie w kwocie 6 304,05 złotych. Wniósł o wezwanie (...) SA do udziału w sprawie w charakterze pozwanego na podstawie art. 194 § 1 k.p.c.

(odpowiedź na pozew K. B. (1) – k. 45-48)

Powódka początkowo oponowała przeciwko wezwaniu (...) SA w charakterze pozwanego, nie sprzeciwiała się zawiadomieniu go o toczącym się postępowaniu i możliwości przystąpienia do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego. Ostatecznie jednak pełnomocnik powódki wniósł o wezwanie na podstawie art. 194 § 1 k.p.c. w charakterze pozwanego (...) SA w W..

(pisma procesowe powódki - k. 66, 202)

Wezwany do udziału w sprawie postanowieniem z dnia 10 listopada 2015 roku (...) Spółka Akcyjna w W. nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zakwestionował powództwo co do wysokości i podniósł, że wypłacone powódce kwoty na etapie postępowania likwidacyjnego w pełni rekompensują jej szkodę.

(odpowiedź na pozew (...) SA – k. 225-226)

W toku procesu J. S. (1) rozszerzyła powództwo i żądała zasądzenia:

- kwoty 24 000 złotych tytułem zadośćuczynienia,

- kwoty 3 904,50 złotych tytułem pomocy osób trzecich,

- kwoty 150 złotych tytułem leczenia przeciwbólowego

z odsetkami ustawowymi od dnia 29 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty.

Ostatecznie J. S. (1) rozszerzyła powództwo łącznie do kwoty 43 054,50 złotych, żądając zadośćuczynienia w wysokości 39 000 złotych.

Na rozprawie w dniu 12 lutego 2016 roku pełnomocnik powódki cofnął powództwo w stosunku do K. B. (1) ze zrzeczeniem się roszczenia. Popierał je w stosunku do pozwanego (...) SA, modyfikując je w zakresie odsetek i ostatecznie żądając zapłaty:

- kwoty 30 000 złotych tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 24 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty;

- kwoty 9 000 złotych tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma z 13.04.2015 r. do dnia zapłaty;

- kwot 3 904,50 złotych i 150 złotych tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma z 17.09.2014 r. do dnia zapłaty. Cofnął powództwo w zakresie żądania odsetek od dochodzonych kwot, wyszczególnionych powyżej, za okres od 29.01.2013 r. do wskazanych powyżej dat.

(...) SA wyraził zgodę na częściowe cofnięcie powództwa w zakresie, w jaki nastąpiło to bez zrzeczenia się roszczenia.

(pisma procesowe powódki – k. 133-134, 163-164, protokół rozprawy z 12.02.2016 roku – k. 255-256)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W Ł. przy ul. (...) znajduje się nieruchomość zabudowana domem jednorodzinny, stanowiąca własność K. B. (1). (bezsporne)

Wzdłuż posesji pod nr (...) przy ul. (...) biegnie chodnik. Jest on nachylony do ulicy.

K. B. (1) ma 90 lat. Zamieszkuje w domu jednorodzinny, opisanym powyżej wraz z żoną, która ze względu na stan swojego zdrowia, m.in. problemy z pamięcią, wymaga opieki innych osób. Pozwany sprawuje opiekę nad żoną, sam ma poważne ubytki słuchu wymagające stosowania aparatów słuchowych. Małżonkom pomaga ich córka, która robi dla nich zakupy i przygotowuje niektóre posiłki.

Pozwany podejmuje czynności mające na celu utrzymanie stanu chodnika w należyтым stanie w okresie zimowym. Sam posypuje go piaskiem wieczorami. Poza tym korzysta z pomocy młodszego sąsiada i jego żony – A. i S. małżonków K., którzy mieszkają w sąsiedniej nieruchomości.

Sąsiad pozwanego odśnieża chodnik przed swoją posesją i posesją pozwanego w godzinach porannych, bo na godzinę 7 rano chodzi do pracy. Jeśli S. K. nie może odśnieżyć chodnika, prosi o to kolegów; czasami robi to jego matka.

(wydruki internetowe – Mapy G. przedstawiające chodnik przed posesją K. 13 w Ł. – k. 11-12, zeznania świadków: W. K. (1) – k. 95, A. K. – k. 97, S. K. – k. 98, zeznania pozwanego K. B. – k. 251v-253)

W dniu 29 stycznia 2013 roku J. S. (1) szła ulicą (...) w Ł. w kierunku poradni rehabilitacyjnej, przechodziła w związku z tym chodnikiem obok posesji K. B. (1). Było to w godzinach porannych, około 7 rano. Tego dnia było ślisko; była odwilż. Chodnik przed posesją pozwanego nie był posypany piaskiem ani solą. Na chodniku była woda i lód; był śliski. Powódka miała odpowiednie do warunków pogodowych obuwie, poruszała się ostrożnie. Pomimo to na wysokości posesji pozwanego poślizgnęła się i upadła na lewą stronę. Nie mogła podnieść się o własnych siłach. Pomocy udzielił jej W. K. (1), który szedł za nią; wezwał pogotowie.

(zeznania powódki J. S. – k. 93- 94 i 189, zeznania świadków: W. K. (1) – k. 95, E. K. – k. 96)

Na skutek upadku J. S. (1) doznała złamania dalszego końca kości promieniowej lewej z przemieszczeniem.

W dniu wypadku powódka zgłosiła się do Oddziału Ratunkowego Wojewódzkiego Szpitala (...) w Ł., gdzie w znieczuleniu ogólnym wykonano repozycję złamania. Następnie kończynę unieruchomiono opatrunkiem gipsowym

ramiennie – dłoniowym. Powódce zalecono kontrolę w poradni ortopedycznej po 7 dniach i elewację kończyny za pomocą temblaka.

(kopie dokumentacji lekarskiej powódki – k. 10, 17, 21, 41-42, zeznania powódki J. S. – k. 93- 94 i 189, opinia biegłej z zakresu rehabilitacji G. B. – k. 122-128)

J. S. (1) ma 69 lat. Na skutek upadku w dniu 29.01.2013 r. doznała urazu nadgarstka lewego. Opatrunek gipsowy ramiennie – dłoniowy powódka nosiła przez 4 tygodnie, następnie zamieniono go na krótszy ramiennie - dłoniowy, który nosiła przez kolejne dwa tygodnie. Dalsze leczenie kontynuowała w poradni rehabilitacyjnej.

Tuż po zdjęciu opatrunku gipsowego, rozpoczęto intensywną rehabilitację powódki celem zmniejszenia miejscowych bólów i przywrócenia ruchomości w stawach nadgarstka, ręki i barku lewego.

Z powodu zaburzenia czucia i drętwienia kończyny górnej lewej powódka otrzymała skierowanie do poradni neurologicznej. Przeprowadzone u niej badanie przewodnictwa nerwowego wykazało uszkodzenie nerwu łokciowego i promieniowego lewego.

Skutkiem wypadku jest u powódki wygojone złamanie nasady dalszej kości promieniowej lewej z upośledzeniem funkcji nadgarstka i uszkodzeniem nerwu łokciowego lewego oraz częściowym uszkodzeniem nerwu promieniowego lewego. To spowodowało trwałe uszczerbek na zdrowiu J. S. (1) w wysokości 10 % o charakterze ortopedycznym.

Leczenie ortopedyczne powódki zostało zakończone po zroście złamanej kończyny i jej usprawnieniu. Ograniczenie ruchomości lewego nadgarstka jest utrwalone i nie wymaga dalszego leczenia. Dalsze leczenie jest związane z powikłaniem pod postacią uszkodzenia nerwów. Z tego powodu powódka jest poddawana okresowej rehabilitacji, ale rokowanie co do ustąpienia zaburzeń czucia w obrębie palców IV i V ręki lewej jest niepewne. Powódka z powodów neurologicznych wymaga dalszego leczenia, nie wykluczając zabiegu operacyjnego.

J. S. (1) kontynuuje rehabilitację, odnotowywana jest niewielka poprawa funkcji chwytnej lewej dłoni.

(zeznania powódki J. S. – k. 93- 94 i 189, kopia dokumentacji lekarskiej powódki – k. 10, 17, 21, 35-42, 71-88, 175-187, 203-213, 267-271, opinie biegłych: ortopedy M. S. – k. 105-108, z zakresu rehabilitacji G. B. – k. 122-128, neurolog B. S. – k. 149-151)

Ze względu na częściowe uszkodzenie nerwu promieniowego w zakresie włókien czuciowych oraz częściowe uszkodzenie nerwu łokciowego u J. S. (1) stwierdza się trwałe uszczerbek na zdrowiu o charakterze neurologicznym w łącznej wysokości 6%.

(opinia biegłej neurolog B. S. – k. 149-151)

J. S. (1) po wypadku wymagała pomocy innych osób. Prawą rękę ma częściowo niesprawną, od dzieciństwa ma przykurcz zgięciowy łokcia prawego z upośledzeniem funkcji tego stawu. Pomoc ze strony osób trzecich była powódce niezbędna w wymiarze 4 do 5 godzin dziennie w ciągu 6 tygodni od wypadku, a w ciągu następnych 6 tygodni w wymiarze po 2 – 3 godziny dziennie. Istniała również potrzeba przyjmowania przez powódkę leków przeciwbólowych w okresie do 4 miesięcy po wypadku, a koszt ich zakupu kształtował się w granicach 50 złotych miesięcznie. Po tym okresie czasu zachodziła u powódki potrzeba doraźnego przyjmowania leków przeciwbólowych.

(opinie biegłych: ortopedy M. S. – k. 105-108, z zakresu rehabilitacji G. B. – k. 122-128, neurologa B. S. – k. 149-151)

Powódka mieszka sama. Po wypadku pomagała jej wnuczka E. K. oraz sąsiadka W. O.. W. powódki robiła jej zakupy, przygotowywała posiłki, sprzątała, myła głowę. E. K. nadal pomaga swojej babce. Spędza u powódki po 2-3 godziny, a bezpośrednio po wypadku było to więcej czasu.

S. pomagała powódce przy czynnościach codziennych: przy porannej toalecie, ubraniu się, przygotowaniu śniadania, rozpalala w piecu, robiła drobne zakupy, chodziła z powódką do lekarza. W. O. pomagała J. S. (1) w taki sposób przez

trzy miesiące. W późniejszym czasie pomagała w mniejszym zakresie; nadal okresowo pomaga powódce, bo powódka ma problemy z kręgosłupem.

(zeznania powódki J. S. – k. 93-94 i 189, zeznania świadków: W. O. – k. 96, E. K. – k. 96

Pismem z dnia 13 maja 2013 r. pełnomocnik powódki zgłosił szkodę Wydziałowi Gospodarki Komunalnej (...) i wezwał do wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 30 000 złotych i kwoty 304,04 złotych tytułem odszkodowania obejmującego koszty leczenia.

Urząd Miasta Ł. powyższe zgłoszenie przesłał K. B. (1) wraz z pismem z dnia 13 czerwca 2013 roku. Z kolei K. B. (1) zgłoszenie powódki przedstawił w dniu 25 czerwca 2013 roku (...) SA Oddziałowi w Ł..

(pismo pełnomocnika powódki wraz z dowodem jego nadania – k. 7-9, pismo (...) do K. B. (1) – k. 19, pismo K. B. (1) do (...) SA z 24.06.2013 r. – w załączonych aktach szkody bez numeru strony)

K. B. (1) posiadał polisę z tytułu (...) (J4), obejmującego okres od 30 stycznia 2012 roku do dnia 29 stycznia 2013 roku. Ubezpieczenie obejmowało m.in. jego odpowiedzialność cywilną w życiu prywatnym na terenie RP z sumą ubezpieczenia 50 000 złotych.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, (...) SA wypłacił J. S. (1) 6 000 złotych tytułem zadośćuczynienia i kwotę 304,05 złotych z tytułu kosztów leczenia.

(kopia polisy ubezpieczeniowej Ubezpieczenie (...) (J4) i decyzja (...) SA z dnia 23.07.2013 r. – w załączonych aktach szkody bez numerów stron, kopia tej samej decyzji – k. 20 i 232-233 akt, kopia polisy – k. 230-231 akt, zeznania pozwanego K. B. – k. 251v-253)

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił w oparciu o dokumenty lub ich kserokopie, stosując w tym względzie art. 308 k.p.c., opinie biegłych, zeznania świadków i stron.

Sąd pominął przy tym kopie paragonów i faktur VAT wskazujących na wydatki powódki z tytułu zakupu leków, kompletu do kriokomory i tutoru nadgarstka (k. 14-16, 18, 22, 89-90), ponieważ powódka w tej sprawie nie dochodziła zwrotu kosztów leczenia z powyższych rachunków. Jednocześnie bezspornie koszty wynikające z omawianych paragonów i faktur zostały jej zwrócone przez Pozwanego (...) SA na etapie postępowania przedsądowego.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W myśl art. 5 ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (tj. Dz. U. z 2013 r., poz. 1399), do właścicieli nieruchomości należy zapewnienie utrzymania porządku i czystości m.in. poprzez uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości chyba, że na chodniku dopuszczony jest płatny postój lub parkowanie pojazdów samochodowych. Z przywołanego przepisu można wywieść obowiązek właścicieli nieruchomości tzw. zimowego utrzymania chodników biegnących wzdłuż ich posesji, choć w orzecznictwie Sądów Administracyjnych prezentowany jest również pogląd odmienny (m.in. WSA w Gliwicach w wyroku z dnia 3.12.2014 r., (...) SA/Gl (...) i w wyroku z 9.01.2015 r. (...) SA/Gl (...), opubl. w systemie L.). Z kolei podstawą odpowiedzialności podmiotu odpowiedzialnego za właściwe utrzymanie chodnika przy ul. (...) wobec powódki z tytułu wyrządzonej jej szkody na osobie jest przepis art. 415 k.c.

Ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny nie pozostawia wątpliwości co do tego, że pomiotem odpowiedzialnym za należyte utrzymanie nawierzchni chodnika przy posesji przy ul. (...) w okresie, w którym doszło do wypadku J. S. (1), jest właściciel tej nieruchomości, czyli pozwany K. B. (1). Ta okoliczność nie była sporna. Natomiast pozwany K. B. (1) zaprzeczył okolicznościom wskazywanym przez powódkę, jakoby stan nawierzchni chodnika w dniu 29 stycznia 2013 roku był nieodpowiedni i nie zabezpieczony przed śliskością powodowaną warunkami atmosferycznymi.

W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdza, że w dniu 29.01.2013 roku we wczesnych godzinach porannych powódka przewróciła się na wysokości posesji pozwanego, na chodniku przed tą nieruchomością, a przyczyną jej upadku był śliski chodnik. Wynika to z zeznań poszkodowanej i świadka zdarzenia W. K. (1). O ile w odniesieniu do zeznań samej powódki można podnieść wątpliwość, że przedstawia przebieg zdarzenia w sposób dla siebie korzystny, o tyle świadek jest osobą zupełnie obcą dla obu stron i w żaden sposób nie zainteresowaną wynikiem postępowania. Świadek potwierdził zarówno stan chodnika, jak i przebieg samego zdarzenia. Pozostali świadkowie, wskazani przez powódkę, tj. E. K. i W. O. także potwierdziły okoliczności podawane przez poszkodowaną. Te osoby nie były naocznymi świadkami zdarzenia, jego przebieg znają jedynie z relacji powódki. Ich zeznania wskazują jednak, że powódka różnym osobom zdarzenie relacjonowała w ten sam sposób, co w ocenie Sądu jest argumentem przemawiającym za uznaniem zeznań powódki za wiarygodne. Zeznania samej powódki, jak i zgłoszonych przez nią świadków stanowią logiczną całość i są ze sobą spójne. Biorąc pod uwagę, że do wypadku doszło w okresie zimowym, kiedy występują zjawiska pogodowe powodujące śliskie nawierzchnie chodników i ulic, omawiane zeznania nie budzą wątpliwości.

Pozwany w swoich zeznaniach, jak i wskazani przez niego świadkowie A. K. i S. K. opisywali czynności podejmowane w okresie zimowym, zmierzające do właściwego utrzymania chodnika i zapobieżeniu jego śliskiej nawierzchni po opadach śniegu i w czasie odwilży. Z zeznań tych wynika jedynie, jakie zwykle podejmowali działania. Świadkowie nie potwierdzili jednoznacznie, że w dniu wypadku powódki zostały podjęte czynności polegające na odśnieżeniu nawierzchni chodnika i jej posypaniu piaskiem lub solą. Nie jest wykluczona więc sytuacja, gdy akurat w dniu 29 stycznia 2013 roku opisywanych przez siebie czynności nie podjęli. Pozwany K. B. (1) zeznał, że on sam wieczorem w dniu poprzedzającym wypadek posypywał chodnik solą. Trzeba mieć jednak na uwadze, że w ciągu kilku godzin w nocy warunki pogodowe mogły się zmienić i podjęte przez pozwanego czynności celem należytego utrzymania nawierzchni chodnika mogły okazać się niewystarczające. Taki wniosek jest uprawniony, jeżeli wziąć pod uwagę jego stan rano 29.01.2013 r., opisany przez powódkę i świadka W. K..

Reasumując: zebrany w sprawie materiał dowodowy daje podstawę do ustalenia, że przyczyną wypadku powódki był śliski chodnik przed posesją pozwanego, a w konsekwencji, że zachodzą podstawy do ustalenia, że to K. B. (1) jest odpowiedzialny na szkodę powódki.

Według art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. W przedmiotowej sprawie niespornym jest, że pozwany (...) S.A. zawarł umowę ubezpieczenia z K. B. (1), obejmującą również odpowiedzialność cywilną w życiu prywatnym na terenie RP z sumą ubezpieczenia 50 000 złotych. Istnieje zatem podstawa odpowiedzialności pozwanego (...) SA w W. za szkodę powódki.

Biorąc powyższe pod uwagę, należało rozważyć zasadność powództwa pod kątem rodzaju i wysokości zgłoszonych roszczeń. Przy czym powództwo wobec K. B. (1) podlegało umorzeniu wobec jego cofnięcia ze zrzeczeniem się roszczenia. Cofnięcie pozwu jest skuteczne, nastąpiło ze zrzeczeniem się roszczenia i tym samym nie wymagało zgody pozwanego. Żadne okoliczności w sprawie nie wskazują, by było ono sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego, bądź zmierzało do obejścia prawa. Nie było więc wątpliwości, że umorzenie postępowania jest dopuszczalne na podstawie art. 355 k.p.c.

Podstawę prawną żądania zadośćuczynienia stanowi przepis art. 445 § 1 k.c.

Zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Na pojęcie krzywdy składają się nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na znoszeniu cierpień psychicznych (wyrok SN z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 909/00, LEX nr 56027). Ustawodawca nie wprowadził kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia, porzeczając na wskazaniu, że suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia i pozostawiając jej określenie sądowni. W orzecznictwie sądów wypracowano zasady określania wysokości

zadośćuczynień, akcentując potrzebę poszukiwania obiektywnych i sprawdzalnych kryteriów oceny ich wysokości, przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron. Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy należy podkreślić, że J. S. (1) doznała na tyle skomplikowanego złamania nadgarstka lewej ręki, że jego repozycję wykonywano w znieczuleniu ogólnym. Leczenie wiązało się z koniecznością noszenia opatrunku gipsowego przez kilka tygodni i przyjmowaniem leków przeciwbólowych. Konsekwencją urazu doznanego w wypadku jest 16 – procentowy stały uszczerbek na zdrowiu powódki, obejmujący 10 % stałego uszczerbku na zdrowiu o charakterze ortopedycznym oraz 6% stałego uszczerbku na zdrowiu z przyczyn neurologicznych. Pomimo wdrożonego leczenia i rehabilitacji powódka nie odzyskała pełnej sprawności lewej ręki, a rokowania na przyszłość są niepewne. Podkreślenia wymaga, że do czasu wyrokowania w niniejszej sprawie prowadzona była rehabilitacja powódki, ale nie uzyskano znaczącej poprawy. Nie można wykluczyć konieczności poddania się przez powódkę zabiegowi operacyjnemu. Znaczne nasilenie cierpień fizycznych trwało u powódki przez okres do 2 tygodni po wypadku, następnie było miernego stopnia. Niewątpliwie jednak cierpienia fizyczne oraz dyskomfort związany z koniecznością podjęcia dodatkowego leczenia po wypadku, znacznym ograniczeniem sprawności i koniecznością korzystania z pomocy osób trzecich zostały spotęgowane powikłaniem polegającym na uszkodzeniu nerwów. To powikłanie powoduje wątpliwości co do możliwości odzyskania pełnej sprawności lewej ręki i wymaga kontynuowania leczenia i rehabilitacji pomimo, że od wypadku upłynęły 3 lata.

Powódka jest osobą w podeszłym wieku (ma 69 lat) i cierpi na schorzenia samoistne kręgosłupa, które występowały u niej przed wypadkiem. Jednak uraz doznany w wypadku był zdecydowanie innego rodzaju niż schorzenia samoistne. U powódki nie nakładają się skutki schorzeń samoistnych na skutki urazu doznanego w wypadku. Aktualna niesprawność lewej ręki jest wynikiem tylko i wyłącznie urazu doznanego w dniu 29.01.2013 roku. Opinie biegłych M. S., G. Ż. i B. S. w tym zakresie nie pozostawiają żadnych wątpliwości: łączny 16 % uszczerbek na zdrowiu powódki jest wynikiem tylko i wyłącznie wypadku. Wiek J. S. (1) nie ma zasadniczego znaczenia dla oceny rozmiaru jej krzywdy wywołanej wypadkiem.

W ocenie Sądu, uwzględniając wyszczególnione wyżej okoliczności, powódka powinna otrzymać – ponad 6 000 złotych dobrowolnie wypłacone jej przez pozwanego – kwotę 32 000 złotych. Tak ustalone zadośćuczynienie będzie adekwatne do krzywdy J. S. (1) spowodowanej wypadkiem z dnia 29.01.2013 roku.

Zgodnie z treścią art. 444 § 1 zd. 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Naprawienie szkody obejmuje w szczególności zwrot wszelkich wydatków poniesionych przez poszkodowanego zarówno w związku z samym leczeniem i rehabilitacją (lekarstwa, konsultacje medyczne, protezy, kule, wózek inwalidzki itp.), jak i koszty opieki niezbędnej w czasie procesu leczenia oraz inne dodatkowe koszty związane z doznanym uszczerbkiem (np. przejazdów, wyżywienia). Nie ma przy tym znaczenia fakt ponoszenia całego ciężaru opieki nad poszkodowanym w czasie leczenia i rehabilitacji przez członków najbliższej rodziny, ani wykazanie, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki (zob. orz. SN z 4.3.1969 r., I PR 28/68, OSN 1969, Nr 12, poz. 229; orz. SN z 4.10.1973 r., II CR 365/73, OSN 1974, Nr 9, poz. 147orz. SN z 11.3.1976 r., IV CR 50/76, OSN 1977, Nr 1, poz. 11).

W świetle sporządzonych w sprawie opinii biegłych nie ulega wątpliwości, że w okresie pierwszych 4 miesięcy po wypadku zasadne było przyjmowanie przez powódkę leków przeciwbólowych, a ich przeciętny koszt kształtował się na poziomie 50 złotych miesięcznie. Z tej przyczyny Sąd uznał za zasadne roszczenie powódki o zasądzenie na jej rzecz kwoty 150 złotych tytułem odszkodowania za koszty leczenia przeciwbólowego. Powódka otrzymała od pozwanego Zakładu (...) z tytułu zwrotu kosztów leczenia kwotę 304,05 złotych, ale nie obejmowała ona kosztów leczenia przeciwbólowego.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy daje podstawę do stwierdzenia, że powódka potrzebowała pomocy i opieki ze strony osób trzecich. Z opinii biegłych wynika, że J. S. (1) mogła wymagać pomocy innych osób przez sześć tygodni po wypadku (w okresie noszenia opatrunku gipsowego) w wymiarze nawet do 6 godzin dziennie oraz w wymiarze do 3 godzin dziennie przez następne kilka tygodni – do maja 2013 roku. Wnioski biegłych znajdują potwierdzenie w zeznaniach powódki i świadków E. K. i W. O.. Tak określona potrzeba i wymiar pomocy ze strony innych osób związana jest tylko i wyłącznie ze skutkami wypadku.

W toku postępowania powódka rozszerzyła powództwo w zakresie żądania zwrotu kosztów opieki, wyliczając je następująco:

- za okres 6 tygodni po wypadku (20.01.2013 r. – 11.03.2013 r.) = 42 dni, tym 12 dni wolnych od pracy (30 x 4 h x 9,50 + 12 x 4 h x 9,5 x 2 = 1 140 + 921 = 2 052 złotych

- za okres do maja 2013 roku (12.03.2013 r. – 30.04.2013 r.) = 50 dni, w tym 15 dni wolnych od pracy (35 x 3 h x 9,50 + 15 x 3 h x 9,5 x 2 = 997,5 + 855 = 1 852,50 złotych.

Sąd zaakceptował powyższe wyliczenia, jeśli chodzi o wymiar godzinowy udzielanej powódce pomocy i stawkę godzinową. Zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdza, że u powódki zarówno istniała potrzeba korzystania z opieki i pomocy innych osób, jak i taka pomoc rzeczywiście była świadczona. Wskazana przez powódkę stawka za godzinę usług opiekuńczych (9,50 złotych) nie została zakwestionowana. Pozwany co do tej okoliczności nie wypowiedział się i Sąd – stosownie do art. 230 k.p.c. – fakt występowania stawek na tym poziomie uznał za przyznany. Podkreślić należy, że pozwany jest zakładem wyspecjalizowanym w ubezpieczeniach, z jego udziałem prowadzone są liczne spory sądowe, przy których prowadzeniu korzysta z pomocy zawodowych pełnomocników. Zatem pozwanemu znana jest zasada wynikająca z art. 230 k.p.c. Wprawdzie zakwestionował zasadność roszczenia powódki o odszkodowanie i jego wysokość, ale argumentacja przedstawiona w odpowiedzi na pozew dotyczyła innych kwestii niż stawka usług opiekuńczych zastosowana do wyliczenia kosztów opieki nad powódką.

Powódka nie wykazała, aby czyniła wydatki na pokrycie kosztów opieki ze strony osób trzecich, bo pomoc świadczyły jej wnuczka i sąsiadka. Pomimo to roszczenie podlegało uwzględnieniu. Za utrwalony w piśmiennictwie i judykaturze należy uznać pogląd, że warunkiem powstania prawa do renty jest trwały charakter uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Jeżeli następstwa o których mowa w art. 444 § 1 k.c. są czasowo ograniczone, to w rachubę wchodzi uzyskanie odszkodowania z art. 444 § 1 k.c. Możliwe jest także dochodzenie zaległej renty w formie jednorazowego odszkodowania, skoro instytucja jednorazowego odszkodowania spełnia tę samą funkcję co instytucja renty, a w obu przypadkach chodzi o naprawienie poniesionego już uszczerbku finansowego. Wybór należy do poszkodowanego, bo gdy chodzi o rentę zaległą wybór, czy będzie ona dochodzona w formie jednorazowego odszkodowania, czy w ratach należy do poszkodowanego i nie wymaga powołania się na ważne powody (tak Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 26.06.2015 r., I ACa 847/14, opubl. w systemie L.). Niemniej jednak Sąd nie uwzględnił roszczenia w całości, ponieważ uznał za bezpodstawne żądanie odszkodowania przy uwzględnieniu podwójnej stawki za dni wolne od pracy. W ocenie Sądu stawka taka byłaby uzasadniona, gdyby powódka zatrudniała do pomocy osobę trudniącą się tego rodzaju usługami i w rzeczywistości ponosiła zwiększone koszty w dni wolne od pracy. Skoro jednak taka okoliczność nie została udowodniona (powódka nie udowodniła, by w ogóle płaciła za udzielaną jej pomoc), to nie ma podstaw do podwyższania odszkodowania w omawianym zakresie.

Z powyższych względów zasądzone powódce odszkodowanie obejmuje koszty opieki według następującego wyliczenia:

42 dni x 4 godz x 9,50 zł = 1 710 złotych

50 dni x 3 godz x 9,50 zł = 1 425 złotych,

co łącznie daje 3 135 złotych. Obejmuje też koszty leczenia przeciwbólowego w wysokości 150 złotych.

Sąd na podstawie art. 355 k.p.c. umorzył postępowanie wobec (...) SA w zakresie żądania odsetek, w jakim pozew został cofnięty na rozprawie w dniu 12 lutego 2016 roku. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone jako niezasadne.

O odsetkach od zadośćuczynienia i odszkodowania Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., stosownie do którego, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Stosownie do art. 817 k.c., zakład ubezpieczeń obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie dni trzydziestu, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, a w każdym razie nie później niż w ciągu 14 dni od wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia jego odpowiedzialności. Wypłatę odszkodowania w terminie dłuższym niż 30 – dniowy należy traktować jako wyjątek, usprawiedliwiony jedynie szczególnymi okolicznościami danej sprawy, a nie jako regułę.

W tej sprawie pozwany otrzymał zgłoszenie szkody 25 czerwca 2013 roku, przy czym zgłoszenie dotyczyło zadośćuczynienia w wysokości 30 000 złotych i kwoty 304,04 złotych tytułem odszkodowania obejmującego koszty leczenia wynikające z przedłożonych wówczas rachunków. Zatem 30 – dniowy termin do spełnienia świadczenia upłynął 25 lipca 2013 roku i od dnia następnego zasadne jest zasądzenie odsetek od dalszej kwoty zasądzonego zadośćuczynienia 24 000 złotych (uwzględniając, że przed wytoczeniem powództwa (...) SA wypłacił powódce z powyższego tytułu 6 000 złotych) . O tym, że powódka ostatecznie dochodzi zadośćuczynienia przekraczającego kwotę 30 000 złotych oraz, że żąda dodatkowej kwoty 150 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia i 3 904,50 kosztów opieki ze strony osób trzecich pozwany dowiedział się po doręczeniu mu pisma z rozszerzeniem powództwa, czyli w dniu 27 listopada 2015 roku (dowód doręczenia k. 222). Dlatego reszta zadośćuczynienia (8 000 złotych) i odszkodowanie zostały zasądzone z odsetkami od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pisma z rozszerzeniem powództwa, tj. od 28 listopada 2015 roku.

Orzeczenie o kosztach procesu zapadło na zasadzie stosunkowego ich rozdzielenia, wyrażonej w art. 100 k.p.c. Ostatecznie powódka dochodziła od pozwanego kwoty 43 054,50 złotych. Sąd zasądził na jej rzecz kwotę 35 285 złotych co oznacza, że powódka ostała się przy swoim żądaniu w 82 % i w takim zakresie pozwany zobowiązany jest do zwrotu kosztów procesu na jej rzecz. Łącznie koszty poniesione przez powódkę to 1 872 złotych (255 zł opłata od pozwu, 600 zł kosztów zastępstwa procesowego, 17 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa, 1000 zł zaliczki na biegłych), zaś pozwany poniósł koszty w wysokości 617 złotych (600 zł kosztów zastępstwa procesowego, 17 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa). Mając na uwadze procent, w jakim powódka wygrała sprawę, powinna ona ponieść koszty w wysokości 448 złotych, stąd różnicę ponad tę kwotę (1 424 złotych) Sąd zasądził na rzecz powódki od pozwanego.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. Sąd obciążył strony w odpowiednich częściach kwotą 1 898 złotych tytułem nieuiszczonej części opłaty od rozszerzonej części powództwa oraz kwotą 297,63 złotych wyłożoną tymczasowo z funduszy Skarbu Państwa na pokrycie kosztów opinii biegłych. Kwota 421,17 złotych została wypłacona biegłej G. B. tymczasowo z funduszy Skarbu Państwa, podobnie jak kwota 34,56 złotych na pokrycie kosztów dojazdu do miejsca zamieszkania pozwanego celem jego przesłuchania. W sumie jest to 455,73 złotych. Należy ją pomniejszyć o niewykorzystaną część zaliczki, wpłaconej przez pełnomocnika powódki, tj. 158,10 złotych. Na pokrycie kosztów wyłożonych tymczasowo z funduszy Skarbu Państwa zabrakło więc 297,63 złotych i tą kwotą w odpowiednim stosunku Sąd obciążył strony w pkt 6 wyroku.